

Zbawienie a uczynki

Autor: Jawdyk Roman



Zbawienie jest tematem częstych usług w nabożeństwach, na półkach biblioteczek można znaleźć wiele książek opisujących to zagadnienie, w szkołach biblijnych jest jednym z najważniejszych przedmiotów nauczania. Kiedy sięgniemy do Nowego Testamentu zauważamy, że nasz mistrz Pan Jezus, rozpoczyna swoją misję powierzoną Mu przez niebiańskiego Ojca od nauczania o zbawieniu: *Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże, upamiętajcie się i wiercie ewangelii* (Mar. 1, 15). Pan Jezus wskazuje na cel swego przyjścia, uświadamia, że wraz z nim przybliżyło się królestwo Boże objawione w Jego imieniu, w imieniu Pana Jezusa.

Można przypomnieć sobie następny cytat Biblii: *I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni* (Dz. Ap. 4, 12). To Boża miłość otworzyła drogę prowadzącą do zbawienia i ułaskawienia w imieniu Pana Jezusa: *Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny* (Jan 3, 16).

Bardzo często powstaje pytanie: Zbawienie otrzymujemy z łaski Pana, czy na podstawie uczynków, a może łaska współdziała z uczynkami? Zbawienie jest udziałem wszystkich, czy też tylko wybranych?

Chciałbym znaleźć odpowiedź korzystając z jedyne go doskonałego źródła przekazanego nam przez Pana Boga i Ojca, opierając się na gwarancji Bożej zawartej w Biblii i przekazanego nam przez męża Bożego apostoła Pawła: *Albowiem nie wstydzę się Ewangelii Chrystusowej, jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka* (Rzym. 1, 16). Na podstawie zacytowanego miejsca Biblii przyjmujemy, że zbawienie jest skierowane do każdego człowieka pod warunkiem - **kto uwierzy**.

Poszukajmy więc fragmenty Pisma Świętego dotyczące łaski zbawiennej:

1. *Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi...* (Tyt. 2, 11),
2. *...i nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem ,łaską zbawieni jesteście* (Ef. 2, 5),
3. *Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar* (Ef. 2, 8),
4. *Wierzmy przecież, że zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa, tak samo jak i oni* (Dz. Ap. 15, 11),
5. *Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję. A zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego* (Rzym. 9, 15-16),
6. *My jednak powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was, bracia, umiłowani przez Pana, że Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez Ducha, który uświęca, i przez wiarę w prawdę* (2 Tes. 2, 13).

Zatrzymując się tylko na tych miejscach Biblii można powiedzieć, człowiek nie ma nic do powiedzenia, jest uzależniony tylko od wyboru Bożego i łaski. W takim toku rozumowania człowiek mógłby mieć uzasadnianą pretensję: „Boże, Ja nie jestem winny, to przecież Panie Boże Ty wybierasz, dajesz łaskę lub nie, więc za co mnie karzesz i straszysz sądem

ostatecznym”. W dzisiejszym świecie można zauważyć jak wielu chrześcijan próbuje cały ciężar zbawienia przerzucić na Pana Boga, stawiając siebie w sytuacji niewinnego i bezbronnego człowieka. Rodzi się jednak pytanie, dlaczego tak wiele mamy nauki o potrzebie pokuty, nawróceniu i konieczności wypełniania woli Bożej, przynoszeniu owoców skoro wszystko jest uzależnione od łaski. Czy na pewno tak jest? I dlatego poszukajmy odpowiedzi w Biblii. Może zaczniemy od listu Piotra: *Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie* (2 P 1, 10). Proszę zwrócić uwagę na słowa: *tym bardziej dołóżcie starań*; A więc Pan Bóg oczekuje na nasze działanie, staranie, które ma nas zabezpieczyć od „potknięcia”. Otrzymaliśmy powołanie, wybranie z łaski, ale już otrzymany dar my musimy chronić i pielęgnować w swoim życiu, aby go nie utracić.

Można się posłużyć przypowieścią Pana Jezusa o drzewie w sadzie, które nie przynosiło owoców. Proszę przeanalizujmy nauczanie Pana Jezusa: *I powiedział to podobieństwo: Pewien człowiek miał figowe drzewo zasadzone w winnicy swojej i przyszedł, by szukać na nim owocu, lecz nie znalazł. I rzekł do winogrodnika: Oto od trzech lat przychodzę, by szukać na tym figowym drzewie owocu, a nie znajduję. Wytnij je, po cóż jeszcze ziemię próżno zajmuje? A tamten odpowiadając, rzecze: Panie, pozostaw je jeszcze ten rok, aż je okopię i obłożę nawozem, może wyda owoc w przyszłości; jeśli zaś nie, wytniesz* (Łuk. 13, 6-9). Właściciel zasadził drzewo i przez trzy lata przychodził szukać owocu. Bóg przekazał nam zbawienie i przychodzi szukać owocu, ale go nie znajduje. Otrzymaliśmy dar z łaski, jednak czy wytrwamy w łasce zbawiennej jest uzależnione od przynoszenia owoców. Brak owoców może spowodować utratę łaski zbawiennej. Wracamy do przypowieści Pana Jezusa, właściciel nie widząc owocu na drzewie wydał polecenie ogrodnikowi, aby to drzewo wyciął i w ten sposób zrobił miejsce na nowe drzewo, lecz ogrodnik poprosił go jeszcze o jeden rok czasu, gwarantując wykonanie szczególnej pracy wokół tego drzewa i jeśli to nie pomoże to wtedy go zetnie. W imieniu Pana Jezusa otrzymujemy łaskę zbawienną, która obok usprawiedliwienia naucza nas, abyśmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości. Łaska uzdalnia nas do podejmowania prawidłowych decyzji, które owocują dobrymi uczynkami. Przynosząc dobre owoce umacniamy nasze powołanie, wybranie. Mamy wspaniałego orędownika, który mimo braku owoców prosi ojca o ten „dodatkowy rok”, stwarzając możliwość przyniesienia dobrego owocu. Poddając się pod działanie Bożej łaski rozpoczynamy proces gruntownej przemiany, która przygotowuje do prowadzenia świętego życia zgodnie z nauczaniem Ap. Pawła: *Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi, nauczając nas, abyśmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie wstrzeźmliwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa, który dał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w dobrych uczynkach* (Tyt. 2, 11-14).

Łaska Boża ma moc nauczania i przekazania prawdy o potrzebie wyrzeczenia się wszystkiego, co nie pochodzi z Bożego źródła. To człowiek ma się wyrzec bezbożności i światowych pożądliwości, a nie Pan Bóg ma na siłę z niego wyrzucić, cytuję - *gorliwy w dobrych uczynkach*.

Inny fragment wskazuje na to samo: ...tym, którzy przez trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały i czci, i nieśmiertelności, da żywot wieczny (Rzym. 2, 7).

Przynoszony owoc nie może być pewnym epizodem naszego życia duchowego. Człowiek, który przeżywa nowonarodzenie jest w stanie tak wiele się wyrzec, tak wiele poświęcić dla

Pana, lecz z biegiem czasu często wraca do tego, z czego wyszedł. Usłyszemy wtedy: wiecie, gdy Ja uwierzyłem to Pan Bóg działał w moim życiu, Duch Święty tak często w sposób cudowny prowadził, a dziś ... i zawiesza głos. Wchodząc w temat świadectwa proszę, porównajmy nasze owoce, które przynosiliśmy po nawróceniu do dzisiejszych. Myślę, że tu znajdziemy odpowiedź, dlaczego często żyjemy historią, a nie dzisiejszym dniem.

Zbawienie otrzymujemy z łaski jako Boży dar, ale życie wieczne jest uzależnione od przynoszenia dobrych owoców (uczynków). Znane są nam słowa Pana Jezusa *Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, wycina się i rzuca w ogień* (Mat. 7, 19) . Brak dobrych uczynków kwalifikuje do wycięcia i spalenia ogniem. Przyjęcie łaski rozpoczyna się od uświadomienia swojej grzesznej natury przez upamiętanie i pokutę. Poprzez wiarę odbieramy z ręki Pana łaskę zbawienną:

1. *Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze* (Dz. Ap. 3, 19),
2. *Upamiętajcie się, albowiem przybliżyło się Królestwo Niebios* (Mat. 3, 2),
3. *... lecz głosiłem najpierw tym, którzy są w Damaszku, potem w Jerozolimie i po całej krainie judzkiej, i poganom, aby się upamiętali i nawrócili do Boga i spełniali uczynki godne upamiętania* (Dz. Ap. 26, 20),
4. *...i dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych* (Obj. 19, 8).

Można krótko podsumować iż zbawienie dane jest z łaski na podstawie szczerej pokuty i zawrócenia od pożądlivosti ciała kierowanego modłą tego świata, lecz bez dobrych uczynków nie dojdziemy do górnej krainy. Nie oszukujmy się, łaska otworzyła drzwi zbawienia, a uczynki pozwolą umocnić i nie zamknąć sobie drzwi Królestwa Bożego.